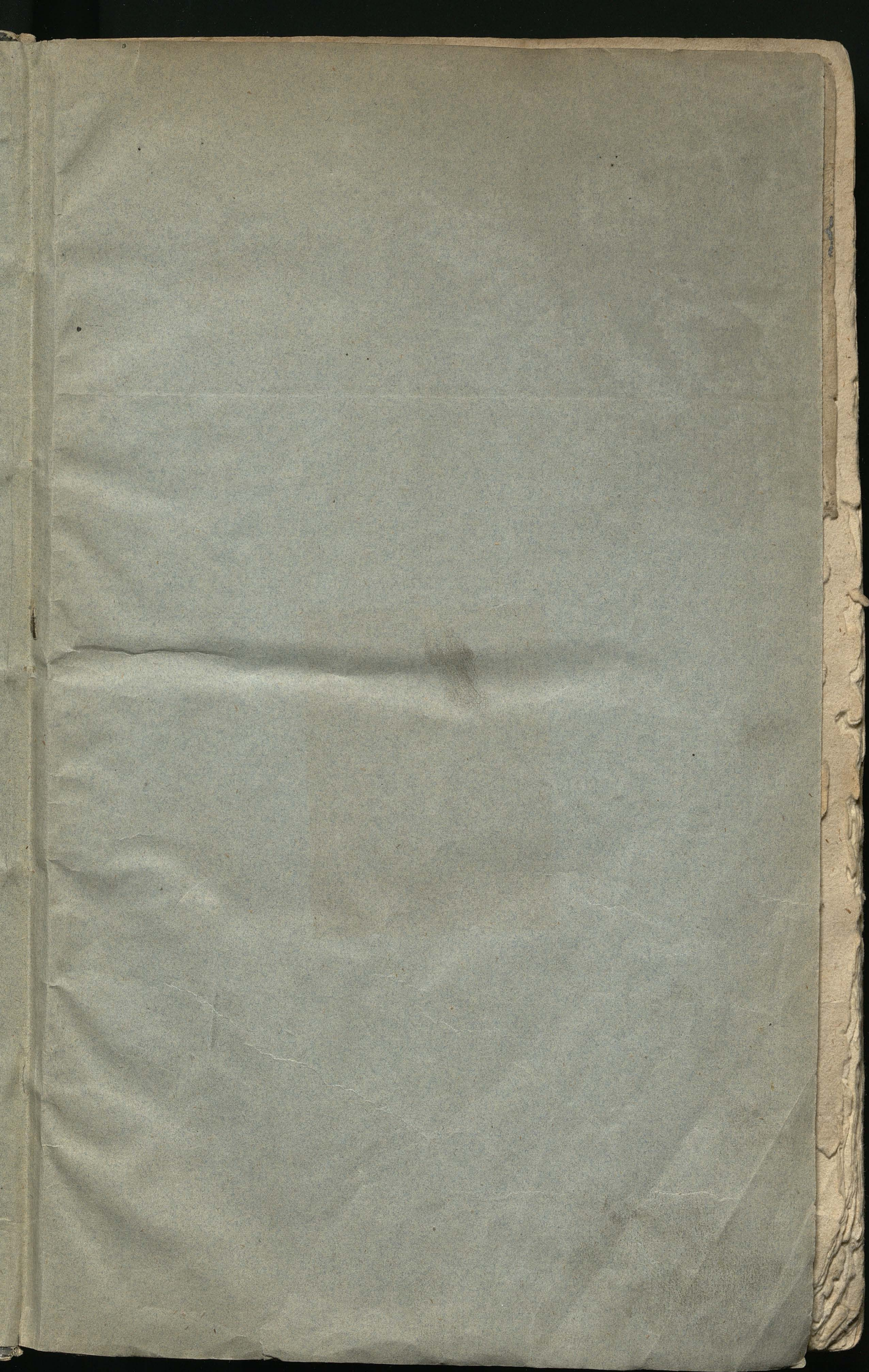




3285 Prun.

VIII. a. 28.





95-92 334

G Ł O S

JASNE WIELMOZNEGO ŻEGOMOSC PANA

K A Z I M I E R Z A

K A R S K I E G O,

CZESNIKA I POSŁA SANDOMIRSKIEGO
W I Z B I E P O S E L S K I E J

DNIA 4. 9bra ROKU 1786.

M I A N Y.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI!

STawam w Obecności Narodu nie bez zatworzenia chcąc przeświadczyć, że myśl moja zabrania tego Głosu, nie inny ma zamiar iako Pośła tchnącego miłością Ojczyzny, czuwającego na zabezpieczenie Wolności. Te to są naykardynalniejsze przyczyny, o które każdy Obywatel z utratą majątku, i życia ubiegać się powinien. Bez podchlebstwa sprawiedliwość oddać należy nayłodziej Nam Panującemu Królowi Ojcu Ojczyzny pod którego powagą, i silnym staraniem Konstytucya 1775. Zabezpieczyła Głos Wolny Pośła, pod jego Panowaniem powróciły Nam się Seymy wieku kilkadziesiąt lat niedochodzone, które nie bez roztrzewnienia łez wprawiły Nas w utratę Kraiu. I czyliż poprzednicze przykłady żywego wystawiać Nam niepowinny wyobrażenia? rowney na przyszłość nieszczęśliwości. Widok smutney epoki w zacementu tego Seymu złożony z Osob Współ-Braci Naszych, z Osob Zacznością znakomitych niemaż Nam głębokiego uczynić zastanowienia? i nie byż przestroga na dalsze Seymy takowych czynności. Te to początki są kroiem na zmniejszenie Praw, swobod Wolnego Narodu, te wzniecają wewnętrzny pożar niepokoju. Jesteśmy tu w tym miejscu w którym jest Nam dana moc od Współ-Braci Naszych, ażebyśmy zabezpieczyli Wolność naypierwszy kleynot Narodu, powróciwszy do domow Naszych tłumaczyć się usta by mglały, i słowa z prawdą, i z przekonaniem niezgadzałyby się, gdyby Projekt w uregulowaniu Seymików bez warunkow nayświeższych opuszczonym został. Otwieram ia to moje Zdanie bez

A

uprzedzenia w czulej Obywatelskiej miłości stawam w naynie-
winniejszej myśli, Dobro Publiczne na czele mając, stawam w
własnym przeświadczeniu, iż ta powinna była być materya
nayıpierwsza, ta spokojnie stanowić będzie Seymiki, ta zatem i
Seymy, ta szczęśliwość, i bezpieczeństwo Obywatela, ta w ostat-
ku szczęśliwość Narodu, i Królów.

PRZYMOWIENIE SIĘ TEGOŻ POSŁA

WYcieczać czas Obradom Publicznym w Seymie tym, w któ-
rym porozumiane Zdania wiele już dobrego uchwały dla Oy-
czyzny, znam i ja w sobie przestęstwem. Ale że okoliczność
wnoszona tycząca wszystkich w ogólności, potrzebowała wytłu-
maczenia, zamilczeć niedozwalała, i niedozwala; przeto o prze-
czytanie Proiektow, iednego względem Seymikow, drugiego
względem przeniesienia Sądow Ziemskich, z miejsca mego do-
praszam się z zaręczeniem, iż jeżeliby te Proiekta iednomysł-
nego nieznalazły zezwolenia, że Obradom dalszym przeskadzać,
ani jest, ani będzie w zamierze moim, i w tym zapewniam
Prześwietne Stany, iż czystą myślą podając Seymikow Proiekt,
myślą z uczucia Dobra Publicznego pochodzącą, odmiana w Nim,
lub dodatek podług woli Seymujących Stanow, żadnego wemnie
niesprawi sprzeciwienia się, i owszem na wszystko zezwolenie.



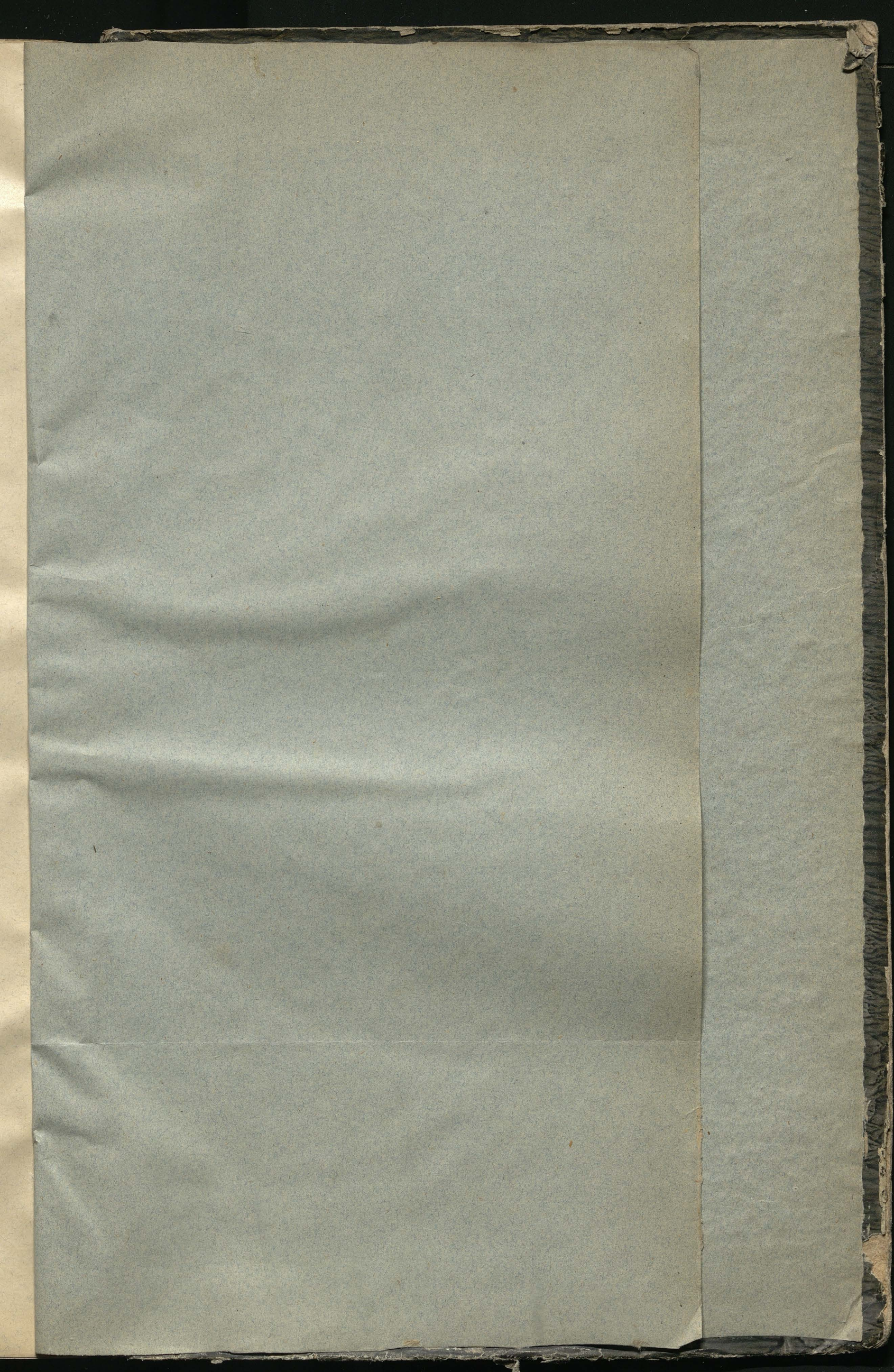
W W A R S Z A W I E

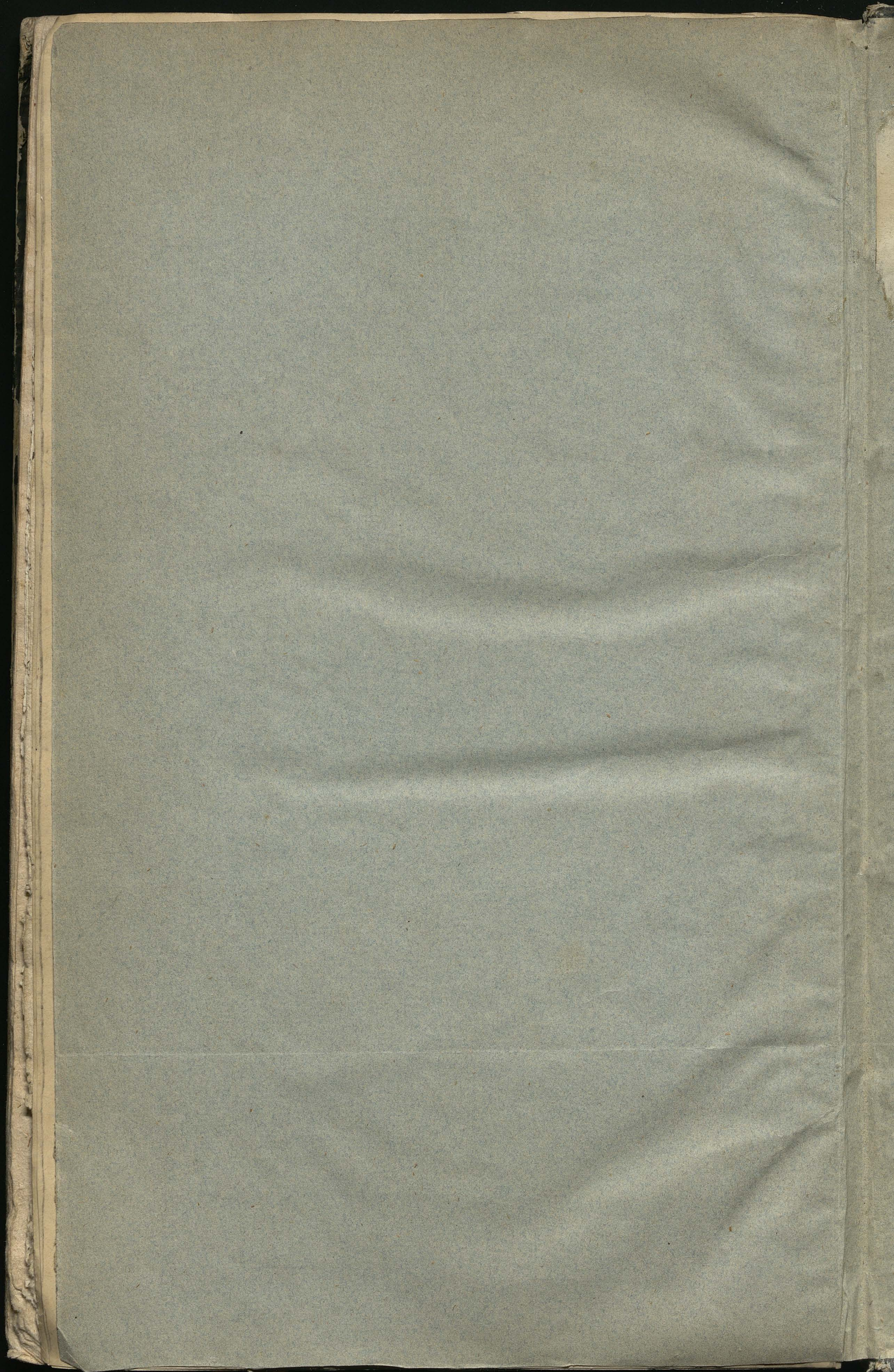
w Starym Mieście pod Nrem 58.

w Drukarni Piotra DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego, J. K. Męj Dyre-
ktora Drukarni Prześwietney Szkoły Rycerskiej, Uprzywilejowanego
na Awiski, czyli Domiesienia Tygodniowe.

PROIEKT

LUBO Prawa Koronne mianowicie Konstytucye 1764. i 1768. dochodzenie Seymików Woiewodzkich tak Poselskich iako i innych Elekcyjnych zabezpieczając *pluralitatem Votorum* konkludować one przepisywały, i na zrywającego takowe Obrady Woiewodzkie, lub też iakowe czyniącego gwałty; kary opisywały, te iednak smutnym doświadczeniem doznawać Nam przychodzi, iako poróżnione umysły, wybor Posłów ku swoim doprowadzając chęciom, i upodobania, nie *ex pluralitate*, ale z wynalezionego przez siebie rozdwoienia Seymików sposobu, podwoynych na Sejm obierają Posłów, a ztąd Obrad Seymowych zakłócenia, i ducha niezgody staie się przyczyną. Przeto zapobiegając nadal wolności Naszey i ztąd wynikać mogącym konsekwencyom stanowiemy. Aby Seymiki wszelkiego rodzaju w Kościołach, Zamkach odprawiane na ten Sejm, te same miejsca za legalne na przyszłość miały, w Kamieńcu zaś Podołskim Kościół Farny odtąd Seymikom właściwy bydź ma. Łącząc w ieden węzeł do tych Seymików Obrad Konstytucyą 1768. Roku o porządku Seymikowania *in Ordine* pierwszego Urzędnika, iednak pierwszość Urzędu rozdwaiania pod iakimkolwiek kształtem mieć mocy nie będzie, większośc krysek, i miejsce teraźniejszyym Prawem oznaczone mając za prawidło. A gdyby w przypadku iakowai nowość wydarzyła się, ta pod żadnym pretextem, i tytułem na Rugach miejsca do rozpoznaania niema, i owszem na takowych Konstytucyą (o Rozdwaiających) przy zapozwaniu *ad cuiusvis Instantiam* reasumuiemy.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

